

Pocztą opłaconą ryczałtem.

Polska — dla Polaków

Cena 10 gr

Z Bogiem — dla Narodu

Samoobrona

Redaktor naczelny:
KAZIMIERZ GAJEWSKI

Narodu

Adres Centrali, Redakcji, Adm. Instrukcji
SAMOOBRONA NARODU
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 25.
Skr. poczt. 341 Telefon 38-30

**Tygodnik ogólnospołeczny wszystkich stanów
Po przeczytaniu — oddaj drugiemu!!**

Kwartalnie 1 zł 30 gr

Konto czek. P. K. O. Poznań 206.078

Rocznie 4 zł 50 gr

Adres tylko dla korespondencji: K A L I S Z, skrytka pocztowa 208 „Samoobrona Narodu“

Rok 1935

Poznań, Kalisz, Łódź, Warszawa

dnia 17 marca

Kraków, Katowice, Wilno, Lwów

Nr. 10

Dążność i działalność żydowska wedle protokółów „mędrców Sjonu“

Gdybyśmy nie posiadali „protokołów mędrców Sjonu”, moglibyśmy z innych dokumentów, wynurzeń i działalności żydostwa doskonale odtworzyć ich plany.

Wiemy z Ewangelji św. Listów Ap. i najstarszych dokumentów chrześcijańskich, że żydostwo wmawiało sobie, że powołane jest od Boga do panowania nad światem, że oczekiwany Mesjasz będzie potężnym władcą świeckim, który nie tylko wyzwoli żydostwo z zależności od innych narodów, lecz raczej da żydostwu panowanie nad całym światem. Już Sam P. Jezus, a potem Apostołowie i Ojcowie Apostolscy wykazują, że żydzi tłómaczyli sobie zupełnie materialistycznie wszystko, co prorocy przepowiedzieli o Mesjaszu i Królestwie Mesjańskim, że nie chcieli tych przepowiedni rozumieć w znaczeniu duchowym i nadprzyrodzonym. Ponieważ P. Jezus przeciwstawiał się ich materialistycznym pojęciom i zwalczał je, a wykazywał, że królestwo mesjańskie nie jest z tego świata, że jest królestwem duchowym i nadprzyrodzonym, zapalała cała synagoga nieprzejednaną nienawiścią ku Jezusowi i nie spoczęła dopóty, dopóki go nie wydała na śmierć krzyżową, byleby utrzymać naród żydowski w przewrotnym pojęciu i zgubnym otumanieniu.

Z Ewangelji św., pism Ojców Kościoła, a nawet z pism najslawniejszych historyków żydowskich wynika, że urzędowa synagoga doskonale wiedziała, że Chrystus Pan zmartwychwstał — i przez zmartwychwstanie swoje, jak zapowiedział, dał najdoskonalszy na to dowód, że jest Bogiem — Człowiekiem i obiecany Zbawicielem. Mimo to urzędowa synagoga trwała nadal w uporze i zaślepieniu, bo nie chciała wyrzec się swych przesądów, że żydostwo musi dojść do panowania nad światem. Wmawiała synagoga nadal żydostwu, że przyjdzie inny — Mesjasz, który tego dzieła dokona. — W chrześcijaństwie dopatrywali się najniebezpieczniejszego przeciwnika swych prążeń i dążeń. Dlatego swoją nienawiść do Chrystusa Pana przenieśli na chrześcijaństwo, którego jedynie prawdziwą reprezentację i skupienie widzą w Kościele Katolickim. Usiłują więc przez okrutne i krwawe prześladowania zniszczyć Kościół Chrystusowy w samym zarodku. Gdy to się nie udaje, gdy widzą, że Kościół niepołamany się rozrasta, i znajduje żarliwych wyz-

nawców wśród pogan, palają szatańską nienawiścią i podjudzają pogan przeciw Kościołowi. Znawcy twierdzą, że wszystkie krwawe prześladowania Kościoła spowodowało bezpośrednio lub pośrednio żydostwo, albo że przynajmniej w znacznej mierze do nich się przyczyniało.

Równocześnie rozszalałe i oślepięne żydostwo usiłuje urzeczywistniać swoje plany — i organizuje powstania pod wodzą samozwańczych mesjaszów, które kończą się pogromem. Wreszcie Rzymianie zadają żydom ostateczną klęskę przez zburzenie Jerozolimy. W Palestynie pozostało niewiele żydów, większość rozprzeczła się do sąsiednich krajów, i krajów przylegających do Morza Śródziemnego. Bodaj największe skupienia żydowskie utworzyły się w Egipcie i cyrenajcie, gdzie doszli do takiej potęgi, że mogli sobie pozwolić na zbrojne powstanie i pogrom Rzymian. Wedle

Wszyscy na front!

Pod hasłem odżydzenia Polski pracując nie osiągamy ze swej akcji żadnych zysków. Wobec niespodziewanego zainteresowania, z jakim spotkała się ostatnio przez nas wydana broszura „Królestwo szatana“ (mamy zamówień na przeszło 30.000 egz., zysk, jaki moglibyśmy na tem osiągnąć, oddamy naszym zwolennikom, w ten sposób, że kto do 10 kwietnia br. zakupi więcej niż 25 egz. broszury „Królestwo szatana“ otrzyma DARMO (na koszt przesyłki wpłacić 1 zł) 20 egz. broszury „RATUJMY POLSKĘ“ lub doskonałą powieść antyżydowską „EUROPA W OGNIU“ (cena księgarska z przesyłką 7 zł) 1 egzempl. zupełnie darmo bez dopłaty na przesyłkę oraz dowolną ilość za dopłatą po 1,85 gr za egz. ponad darmowy egzempl.).

Pojedynczy egzemplarz Król. szatana wynosi wraz z kosztem przesyłki 75 groszy, ponad 5 egz. po 65 gr, ponad 10 egz. po 60 gr, ponad 25 egz. po 55 gr, ponad 50 egz. po 52 gr, ponad 100 egz. po 45 gr, ponad 200 egz. po 40 gr, ponad 300 egz. po 33 gr i wreszcie ponad 500 egz. po 30 gr.

Pieniądze wpłacać najlepiej przekazem rozrachunkowym, pod adresem: Red. „Samoobrona Narodu“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 25, lub na konto czek. P. K. O. Nr. 206.078, Red. „Samoobrony Narodu“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 25.

Zamówienia zaś kierować: Kalisz, skr. poczt. 208 — „Samoobrona Narodu“.

Premje wysyłane będą oddzielnie.

rzymskiego historyka Dio Cassiusa żydzi w Cyrenie pod wodzą jakiegoś Andrzeja wymordowali w r. 135 po Chr. w bestjański sposób przeszło 200.000 Rzymian, i podobnie w Egipcie i na Cyprze pod wodzą niejakiego Artemjona wymordowali 240.000 ludzi. W żywocie św. Cyryla Alex. czytamy, że zapobiegł konspiracji żydowskiej, która zamierzała wymordować w Aleksandrji wszystkich chrześcijan. — A więc czynili żydzi przed wiekami to, co dziś w Bolszewji czynili i czynią. Wszak naoczni świadkowie zeznają, że żydzi dowodzili i dowodzą szajkami zbójów, że odznaczał się żydzi bestjańskimi okrucieństwami. Dziejopisarze przytaczają fakty podobnych okrucieństw żydowskich w innych krajach. A krwawy kat Calles w Meksyku też jest żydem. Po zburzeniu Jerozolimy rozproszyło się żydostwo, lecz główny wódz „patriarcha“ z przyboczną radą pozostał w Palestynie, a później przeniósł się do Babilonu. Tu była Centrala żydostwa, tu były główne szkoły żydowskie, stąd szły wskazania dla żydów całego świata. Tu stworzono „Talmud“, jako księgę praw dla żydostwa. Talmud ułożył rozliczne przepisy, które mają zachować odrębność żydostwa, on daje wytyczne do postępowania wobec chrześcijan, utwierdza żydostwo w poglądach materialistycznych o mesjaństwie — i daje wskazówki, jak żydostwo ma dążyć do upragnionego celu. Mogły wytworzyć się wśród żydostwa pewne rozbieżności, lecz wszystkich łączą: przeświadczenie o wyższości żydostwa nad wszystkimi narodami, nienasycona żądza do zdobycia panowania nad całym światem, i szatańska nienawiść do Kościoła Chrystusowego.

Protokoły mędrców Sjonu dowodzą nam, że żydostwo nieustępliwie dąży do opanowania świata, że marzy o żydowskim królu wszechświata, któremu podlegać będą wszystkie narody i państwa. Wszystko, co żydzi od wieków czynią, do tego zmierza celu, a każdy środek, choćby najodlejszy i najokrutniejszy uznają za dobry, byleby przyczyniał się do osiągnięcia celu.

Protokoły podają wskazania, jak tego „króla Izraela“ wzbierać i wychować, jakim on król ma być, jak się zachować — słowem najszczegółowsze przepisy dla „króla i Rady Trzech“ i t. p. Organizacja polityczna, która do urzeczywistnienia tego celu dąży, jest sjonizm. Oczy-

wiecie ani sjonizm nie zdradza swego ostatecznego celu, lecz go maskuje koniecznością rozwiązania palącej kwestii żydowskiej. Nie kryje się sjonizm z tem, że dąży do większego uświadomienia narodowego i politycznego najszerszych mas żydowskich, że chce dla żydostwa stworzyć oparcie narodowopañstwowe własne państwo żydowskie w Palestynie. Istnieją dwa kierunki sjonizmu —, jeden wschodni, którego czołowym mężem był Grinberg, i drugi zachodni, któremu przewodził Herzl i Nordau. Pozornie trwa to rozbieżność, a może tajny rząd umyślnie je toleruje dla uśmienia czujności narodów i państw. Te dwa kierunki różnią się tylko w taktyce i stosowaniu środków, lecz cel mają jeden i ten sam — zdobywanie panowania nad

światem i stworzenie królestwa Izraelskiego z wszechświatowym królem izraelskim na czele.

„Z „protokółów“ dowiadujemy się, co zresztą już skądinąd wiedzimy, że dla tego celu żydostwo ponosić chce wszystkie ofiary, że gotowe poświęcać nawet tysiące żydów, że dla tego celu nie cofnie się przed żadną zbrodnią i okrucieństwem.

Omówienie środków, które wedle „protokółów“ mają być stosowane, okaże nam w całej pełni straszne niebezpieczeństwo żydowskie, a porównanie z dzisiejszą smutną rzeczywistością wykaże nam, że żydostwo wszystko już przygotowało, i że wedle ludzkiej rachuby już b. bliskiem jest swego celu.

Ksiądz - Pomorzanie.

Serdeczny apel

Z poprzednim n-rem „Samobrony Narodu“ rozesłaliśmy przeszło 15.000 egz. broszury „Królestwo szatana“ do znacznej większości naszych drogiej Czytelników — do tych, którzy popłacili roczne prenumeraty i do tych, od których spodziewamy się, że dla poparcia naszej akcji — roczne prenumeraty popłacą. Otrzymali też wymienioną broszurę wszyscy Sz. Odbiorcy „Samobrony Narodu“, wszyscy ci, którzy współdziałają z nami w krzewieniu idei odżydzeniowej. Niebawem, pr. y jednym z następnych n-rów roześlemy do reszty naszych drogiej Czytelników po jednym egz. „Królestwa szatana“, obecnie bowiem nie mogliśmy się zdobyć na wydrukowanie większej ilości broszury, gdyż ta ilość, jaką obecnie wykonaliśmy kosztuje parę tysięcy złotych.

Rozesłaliśmy tę broszurę pragnąc wszystkich zwolenników naszej pracy zapoznać z treścią jej, obecnie zaś apelujemy serdecznie o pomoc w jej rozpowszechnieniu.

„Królestwo szatana“, jak każda nasza broszura, ma spełnić dwójaką rolę.

W pierwszym rzędzie poszerzyć uświadomienie o szkodliwości żydowskiej, oświecić wrocie, szkodliwe, zbrodnicze zakusy żydowskie, zdemaskować bestjałskie przesady żydostwa, haniebne praktyki mordu rytualnego.

Z drugiej zaś strony broszura ta ma nam dostarczyć środków na dalszy rozwój naszej działalności.

Zwracamy uwagę naszych Przyjaciół, że rok temu, po wydaniu i rozejściu się broszury „Ratujmy Polskę“ powiększyliśmy objętość pisma, a w grudniu r. ub. po wydaniu Kalendarza „Samobrony“ znów znacznie powiększyliśmy objętość „Samobrony Narodu“, wprowadzając ulepszenia redakcyjne.

Wydana obecnie broszura „Królestwo szatana“ ma znów wpłynąć na dalsze ulepszenie i powiększenie naszego pisma, co uczyni z „Samobrony Narodu“

Darmo

otrzyma świetną broszurę ks. I. Charszewskiego pt. „Królestwo szatana“ kto opłaci roczną prenumeratę „Samobrony Narodu“ (4.50 gr) a za dopłatą 1.20 gr doskonałą powieść antyżydowską Witulskiego pt. „Europa w ogniu“ (cena księgarska z przesyłką 7 zł) lub obie powyższe premje za dopł. 1.40 gr.

Kto w przeciągu marca rb. opłaci prenumeratę „Samobrony Narodu“ za kwartał II rb. (1.30 gr) otrzyma darmo rewelacyjną broszurę „Ratujmy Polskę“ i za dopłatą 1.60 gr powieść antyżydowską Witulskiego „Europa w ogniu“ lub obie premje za dopłatą 1.85 gr.

du“ jedyne, najtańsze, wszechstronne, o bogatej treści czasopismo antyżydowskie!

Drodzy Czytelnicy, Przewielebni Księża, wszyscy Polacy dobrej woli — w Waszym ręku leży los rozwoju idei odżydzeniowej. Dopomóżcie więc nam w ulepszeniu pisma, będzie to bowiem jakby umocnieniem frontu antyżydowskiego, będzie to jeszcze jeden krok naprzód w rozwoju, w postępie idei odżydzeniowej.

A więc wszyscy na front antyżydowski, wszyscy niechaj rozpowszechniają broszurę „Królestwo szatana“, aby rozkrzewić ideę odżydzeniową, aby się przyczynić do powiększenia i dalszego ulepszenia „Samobrony Narodu“!

K. G.

Bestjałstwo żydowskie

Niedawno pisaliśmy o kolosalnych zarobkach, jakie z ludności chrześcijańskiej ciągną żydowskie kahały i rzeźniacy z rytualnego uboju bydła w miastach.

Dr. Matemowska, mięsoznawczyni opisuje sposób, w jaki żydostwo męczy biedne stworzenia.

Mięso koszerne jest to mięso silnie wykrwawione i przez uprawnionego rzeźnika uznane za zdadne do spożycia. Zdarność ta jednak obejmuje jedynie obrzęd religijny i nie pokrywa się wcale ze zdornością sanitarną tego produktu. U żydów, jak i w wielu innych pierwotnych wierzeniach, przesuwają się motywy traktowania krwi jako siedliska życia, i dlatego też mięso koszerne musi być bardzo wykrwawione i wolne niemal od naczyni krwionośnych, gdyż talmud powiada: „nie powinniście spożywać krwi ciała, a kto spożywa — niechaj będzie „wykłety i zgładzony“ — a dalej mówi: „nie wolno spożywać mięsa, które jeszcze żyje we krwi“. Dlatego też, jako „koszerne“ uważane są przednie ćwierci mięsa bydłowego, jako słabo unaczynione, zaś jako „trefne“ czyli niezdatne do spożycia mięso tylnych ćwierci, gdyż, składając się z grubych pokładów mięśni, jest silnie unaczynione i mniej po uboju wykrwawione.

Uboj rytualny rozpoczyna się kładzeniem zwierzęcia na ziemię w obecności rzeźnika. Te właśnie przygotowania t. j. wprowadzenie zwierzęcia na hale uboju i przetrzymywanie w niej zwierząt związanych, ułożonych z wyciągniętą szyją w ten sposób, aby obydwa końce rogów dotykały podłogi, golenie szyi w tej uciążliwej pozycji, stanowi, jeden z cięższych zarzutów, przemawiających przeciw ubojowi rytualnemu. Zwierzę zdaje sobie sprawę ze zbliżającej się śmierci, wyczuwa węchem opary krwi.

Nareszcie — gospodarka

Większość narodowa samorządu łódzkiego z prezesem Kowalskim na czele, przy uchwalaniu budżetu miasta wprowadziła szereg celowych oszczędności. Jak wiadomo Łódź posiada przeszło 55 miliony długów. Oszczędności więc, byle racjonalne, są konieczne.

A więc skreślono subwencje na cele żydowskie, na czym zaoszczędzono blisko 20.000, cofnięto subsydja tego rodzaju organizacjom jak I. M. C. A. (masonska organizacja) zaoszczędzając 100.000 zł, odmówiono substydjum złodziej t. zw. Wolnej Wszechnicy — 100.000 zł, — jednym słowem z tego rodzaju skreśleń zaoszczędzono blisko 300 tysięcy, powiększając za to subwencje na teatr robotniczy, straż ogniową itp. pożyteczne cele. Zmniejszono podatek dla drobnych właścicieli nieruchomości itp. Zabrano się też do gratyfikacji dla różnych dygnitarzy miejskich, na czym miasto zaoszczędzi 200.000 zł, obniżono dodatek samorządowy dla pracowników miejskich z 10 — na 5%.

Na tem tle prasa żydowska w Łodzi podnosi krzyk rzekomo w obronie pracowników, pomstując na narodową większość Rady Miejskiej.

Nie pisze zaś nie o tem, że w miastach, nie mających większości narodowej, jak np. we Lwowie, gdzie projektowana jest redukcja plac oraz w całym szeregu samorządów miejskich i wiejskich w Małopolsce.

Jesteśmy najgorzej przekonani, że większość narodowa w Łodzi, nie skrzywdzi rzeszy pracowniczych, jeno z zaparciem się siebie pracować będzie nad podniesieniem gospodarki miejskiej.

zrywa się i szarpie w śmiertelnym strachu. Sam akt uboju polega na przecięciu szyi w kierunku, prostopadłym do dolnego brzożu szyi. Nóż musi przeciąć zupełnie szyję, tchawicę, przełyk, naczynia krwionośne i mięśnie, aż do kręgosłupa, tak aby krew mogła spłynąć silnym strumieniem.

Tutaj następuje drugie i poważne pytanie: czy skrawienie zwierzęcia następuje tak szybko, że natychmiast po przecięciu szyi traci ono przytomność, — czy też przytomność utrzymuje się dłużej — a najstraszniejszym objawem agonalnym (jak charczenie, skurezo kończyn i mięśni) — towarzysząca choćby przez krótki okres czasu świadomość.

Znawcy tych spraw twierdzą, że wykrwawienie głowy i anemja mózgu nie następują tak szybko, jak tego pragną zwolennicy uboju rytualnego, i wskutek uboju krażenia przez naczynia krwawe, mózg pozostaje w świadomości tak znacznie, że zwierzę czuje ból fizyczny i udrękę powolnej śmierci.

Pod nożem żydowskim biedne stworzenie zdycha powolną śmiercią, w pełni poczucia strasznych męk.

I wyobrazić sobie, że to się dzieje w XX wieku, kiedy istnieją towarzystwa opieki nad zwierzętami, że to się dzieje w kulturalnym państwie!

Pod świallo

W Gazecie Przemysł. Rzemieśln., czytamy ciekawy artykuł na temat niedomagań naszego rzemiosła, który w obszernym streszczeniu przytaczamy, bowiem zawiera słusze i tem cenniejsze uwagi, że z organu rzemiosła pochodzące:

„W związku ze znacznym spadkiem obrotów we wszystkich prawie warsztatach

tach rzemieślniczych oraz w związku z ucieczką wielkich mas klienteli do tandeciarzy, nie od rzeczy będzie zastanowić się nad przyczynami tego stanu.

Niestety, stwierdzonem jest, że w większości przedsiębiorstw rzemieślniczych stosunek do klienta pozostawia wiele do życzenia, co bardzo niekorzystnie odbija się zarówno na obrotach, jak i na samej opinii poszczególnych warsztatów. Wadą zasadniczą właścicieli większości warsztatów rzemieślniczych jest niesłowność, która wyrządza nieobliczalne szkody. Boć zrozumiałym jest chyba fakt, że nie będę polecał krawca, który, wyznaczając różne terminy przymiarek i ostateczny termin wykonania garnituru, zmienia terminy wielokrotnie, narażając klienta na niepotrzebną stratę czasu; nie doczeka się dalszego polecenia przedsiębiorcy malarskiego, który ustanawiając czas odnowienia mieszkania na 2 lub 3 dni, odnawia je przez 10 dni, to samo dotyczy zdunów, szewców i rzemieślników innych zawodów. Że niesłowność ta dokuczyla wszystkim o tem świadczy wygłoszona ostatnio prelekcja w Polskim Radjo, w której prelegent pan Jablowski dochodzi do wniosku, że należałoby przy powierzaniu robót rzemieślnikom, zawierać pisemne umowy, w których przewidziane byłyby kary za niedotrzymanie terminów, co chroniłoby klientelę przed stratami, spowodowanymi niepunktualnym wykonaniem zamówienia. Jak widać więc choroba jest nagminna, skoro doczekała się publicznego napiętnowania i przedsięwzięcia środków ostrożności. Jeżeli do tego dodamy lekkceważenie drobnych klientów, objawiające się w niechętnym, nieuprzejmym i również niepunktualnym wykonywaniu zleceń — obraz będzie całkowity, jakkolwiek nie bardzo pochlebny dla nas. Z tą bolączką należałoby wreszcie skończyć, przyznać się do grzechów dotychczas popełnianych i zabrać się do reformy od podstaw. Trzeba zrozumieć dokładnie, że klient płaci, a więc ma prawo wymagać i grymasić. Najistotniejszym zaś wymaganiem, zmierzającym do reorganizacji naszych warsztatów jest „upunktualnienie” ich i „ugrzeczniczenie”.

Drugą niemniej ważną sprawą, jest solidne wywiązywanie się z przyjętych zamówień, które, niestety, coraz więcej szwankuje, gdyż coraz częściej słyszy się narzekania klienteli na niesumienne i niesolidne wykonanie. Tą sprawą winny zainteresować się poszczególne Koła Zawodowe przy organizacjach rzemieślniczych i skrupulatnie badać ewentualne zażalenia klientów, gdyż odpowiednie nastawienie w tym kierunku przywróci poderwane zaufanie do chrześcijańskich zakładów rzemieślniczych i skieruje do nich bardzo poważną liczbę konsumentów, którzy dotychczas korzystają z usług fuszerów i tandeciarzy.

Należy pamiętać, że Gazeta Przemysł. Rzem. jest organem sanacyjnym. Stąd ta wielka ostrożność w nazwaniu rzeczy po imieniu. Autor powyższego artykułu obawia się zdradzić, że ma na myśli rzemiosło żydowskie mówiąc o tandeciarzach. Ma jednak na myśli żydostwo — mówiąc: przywrócić poderwane zaufanie do chrześcijańskich zakładów rzemieślniczych i skieruje do nich bardzo poważną liczbę konsumentów, którzy dotychczas korzystają z usług fuszerów i tandeciarzy.

Jak na pismo sanacyjne, powiedziane jest b. dużo, jeśli chodzi o zwrócenie uwagi rzemiosła polskiego na konieczność realnego, rzeczowego ujmowania walki samobronnej z zalewem żydowskim

Nieco smutne ale prawdziwe

Do najbardziej zażydzonych miast b. Kongresówki należy zaliczyć Siedlce o 40-to tysięcznej ludności, gdzie większą połowę tejże stanowią żydzi, którzy tutaj w swe zachłanne lapy, mocno zsolidaryzowane pochwycili z barażo małymi wyjątkami cały handel i przemysł jak w mieście tak i w okolicy bliższej i dalszej.

Trudnią się tu oni wszystkim godziwym i niegodziwym — bez żyda nie załatwi się żadna transakcja, żadne kupno lub sprzedaż, są oni wszędzie, oni wiedzą o wszelkich sprawach i wyrokach w sądach, pod ich okiem i kontrolą są wszelkie czynności i sprawy w instytucjach publicznych, latem pełno ich w letniskach podmiejskich, większość domów w mieście są ich własnością, ich własnością są hotele i zajazdy, ich własnością są młyny motorowe, własnością żyda Cukra jest jedyna cegielnia Hofmanowska, połowa większa lekarzy, adwokatów, dentyków — to także żydzi, w Magistrackiej radzie również przeważają żydzi, do nich wyłącznie należy ubój nietrefnego bydła i ptactwa jak i jatki z mięsem, w ich ręku komunikacja autobusowa osobowa i towarowa, oni są jedynymi przedstawicielami miejscowej czarnej giełdy, oni wypożyczają okolicznym ziemianom i drobnym rolnikom przeszło 5 milionów złotych na wysokie procenty lichwiarskie, jednocześnie wyłapują skąd się dało pożyczkę gotówką na weksle, zamazując swoje hipoteki fikcyjnymi obciążeniami, by tą drogą zabezpieczyć się przed obowiązkiem zwrotu pożyczki, oni nadają ton targowi i jarmarkom, w ich ręku kolektury loterii państwowej, w ich ręku składy węgla, drzewa, materiału opałowego, cegły, wapna, nafty, materiałów pędnych, w ich ręku cały handel zbożem, bydłem, ptactwem, rybami, jajami, nabiałem, owocami krajowymi i zagranicznymi itd itd.

Lecz to dopiero część całości tego, co znajduje się w ręku siedleckich żydów, a czego najlepszą ilustracją jest dzień szabasowy, gdy literalnie pod rząd tam, gdzie w inne dni otwarte są sklepy a w

nich zapraszające do kupna żydostwo w szabes — na białym tle domków świecą czernią drzwi zamkniętych sklepów żydowskich, zaś synowie i córki sjońskie, ubrani w ostatni szyk i modę, świecąc drogocenną biżuterią na wypieszczonych i na ten dzień czysto wymytych szyjach, piersiach i rękach — spacerują po ulicach pryncypalnych miasta lub też, jak szczególniej letnią porą zażywają wywczasów w miejskim parku lub skwerach w towarzystwie za rękę prowadzonych lub w wózku wiezionych swych bachorów.

To też miasto za czasów carskich gubernialne, nie może szczycić się nowoczesną czystością i porządkiem — fetorem z każdego podwórka niechlujnego i zabrudzonego, bo nie mamy ani kanalizacji ani wodociągów ani nawet przyzwoitych zlewów — ohydne, wstrętne pomyje, z ekskrementami pomieszaną płyną ulicznymi rynsztokami najbardziej w śródmieściu, gdzie największa ilość żydowskiego elementu przemieszkuje — słowem żydzi, tylko żydzi niemal cały handel i przemysł na terenie Siedlec i okolicy w swym ręku trzymają. A będąc zorganizowanymi, mając możliwość porozumiewania się bez świadków obcej narodowości w bóżnicy, nie dziw, że czują się lepiej niż w Palestynie nawet, bo tam pracować trzeba rękoma i głową, a tu prawie tylko głową. A jednak... my Polacy bylibyśmy bardzo radzi, gdyby panowie żydowie, trzykrotnie do Polski przywieci po wypędzeniu i z Hiszpanji — i z Rosji i z Niemiec hitlerowskich, a ostatnio i uciekinierzy z Zagłębia Saary — mając wytyczoną i ułatwioną drogę do ojezwej Palestyny lub do ofiarowanego przez władze sowieckie Birobidżanu, mogącego pomieścić swobodnie żydów całego świata, ponieważ poczynna nam być w Polsce przyciasno — zechcieli, nawet we własnym interesie opuścić nas, a przenieść się i pomieścić tam, jako u siebie, w swej starej czy nowej ojczyźnie, co i nam by miło było bardzo. Ks. Ostojka.

Napad socjalistów na duchowieństwo

W gazecie socjalistycznej „Życie Robotnicze” w nr. 6 z dn. 8 lutego br. w dziale „Kronika Kielecka” ukazał się artykuł pod tytułem „państwowe wychowanie” rzucający oszczerstwa na ks. Dziekana (nowo budującej się parafji w Skorzeszycach pow. Kieleckiego,) Walego Kozłowskiego i na nauczycielkę p. Łuszczyńską, kierowniczkę szkoły powszechnej w Smykowie, że nie ma powołania do nauki religji, a tylko chciał się nią wyręczyć ks. Dziekan.

Żle rozumieją nasi czerwoni „towarzysze” rozporządzenie wyższych Władz szkolnych, gdyż nauczanie religji w szkole nie jest zależne od danej nauczycielki, o czem każdy rozumny człowiek wie, a przynajmniej wiedzieć powinien, ale na to są specjalne przepisy i rozporządzenia wyższych Władz szkolnych wydawane w porozumieniu z władzami kościelnymi, a jeżeli ks. Dziekan nie uczył w naszej szkole religji — to tylko ze względu na ogrom pracy przy tworzeniu nowej parafji i budowie kościoła, zaś to, że p. Łuszczyńska nie chciała się uczyć religji czy nie miała do tego „powołania” jest kłamstwem, gdyż p. Łuszczyńska ma misję kanoniczną nauczania naszych dzieci religji i wychowywania dzieci w duchu szczerze katolickim.

Powodem napaści towarzyszy z pod czerwonej plachty — było to, że na urządzoną akademję przez p. Ł. nie chcieli czerwonych towarzyszy wpuścić

do sali szkolnej, gdyż nie wykupili znaczków po 10 gr na cel Towarzystwa popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych sprzedawanych w miejscie biletu wstępu za co okazali się tak kulturalnymi, że chcieli skorzystać z świątńskiego prawa i wejść na salę bez zezwolenia.

W tym samym artykule swojej bibuły, chwala się czerwoni towarzysze, że wieś Smyków jak i cała okolica przoduje w socjalizm. Jest to kłamstwo, gdyż do stada — czerwonych towarzyszy nie należy ani jeden porządny gospodarz ze Smykowa, a należących musi odwiedzać policja za kradzież kur u gospodarzy, lub za inne tym podobne rzeczy.

Dzięki Bogu niewiele się takich znajduje w Smykowie, bo zaledwie około piętnastu, a nie wszyscy we wsi, jak to ośmielili się powiedzieć „towarzysze”.

Wara Wam od naszych świętości! A ten list publiczny, będący żywym odruchem naszym, niech będzie protestem i ubolewaniem, że rzucone obelgi na Czcigodnego ks. Dziekana i p. Łuszczyńską pisane były jakoby w imieniny ogółu naszej wsi. My zaś nie nie mamy wspólnego z niemi. My zawsze gotowi jesteśmy stanąć w obronie Boga. Kościoła i prawdy chociażby nas zato miała i śmierć spotkać.

Smykowanie na czele z sołtysem.
S m y k ó w, dn. 25 lutego 1935 r.

Korespondencje

Kalisz. W niedzielę dnia 24. II. odbył się w Kaliszu w sali Kal. Tow. Wioślarskiego zjazd kupiectwa polskiego woj. Łódzkiego, zwołany na skutek inicjatywy miejscowego Stow. Kupców Pol. przez Stow. Kupców Pol. w Warszawie. Na program Zjazdu składały się następujące referaty: Informacyjny-organizacyjny, wygłoszony przez Dyr. Centrali Stow. w Warszawie p. A. Czarneckiego o „nowej ordynacji podatkowej” p. mec. L. Grabowski radca prawny S. K. P. z Warszawy i „o warunkach handlu w Kaliszu i potrzebach miejscowego kupiectwa” p. Ulrych Al., prezes Stow. Kupców Pol. w Kaliszu. Referaty, ujęte ściśle w ramy potrzeb kupiectwa w ogólności były ciekawe i rzeczowe, wygłoszone przez prelegentów z wielką znajomością rzeczy, a miejscami i z humorem „dorzecznych owieczek”. Aczkolwiek statystyki urzędowe zwiastują rzekomą poprawę w handlu (sic!), to jednak sami referenci jakoś tej poprawy nie mogli się nigdzie doszukać. Wielką wagę przypisuje p. Dyr. Czarnecki w swoim referacie organizowaniu się kupiectwa polskiego i sprawie takich zakupów. Tylko ten kupiec może się jeszcze utrzymać przy swoim warsztacie pracy, który umie tanio zakupywać. A ponieważ kupiectwo dziś bardzo osłabione nie może dokonywać tego pojedynczo, aktualną więc jest rzecz organizowanie się i czynienie zakupów zbiorowo. W niektórych miastach, kupcy już do tego przystąpili i akcja ta wydaje łoskonale rezultaty. Niestety nie wspomniał Szan. prelegent nie o konkurencji żydowskiej. A przecież tylko tutaj należy szukać kuleń i zamierania handlu polskiego. Zrealizujecie panowie kupcy rzucone hasło zbiorowych zakupów, łączcie się w spółdzielnie czyste polskie, chrześcijańskie, nie kupujcie w hurtowniach czy wytwórniach żydowskich, skutek polepszenia waszego stanu będzie pewny! Dowiedzieliśmy się pozatem, że kupiectwo polskie dąży do pewnego cenzusu fachowości i dobrej opinii kupca, który na podstawie takiego cenzusu miałby prawo handlu. Wtenczas i obsługa, która dużo pozostawia do życzenia, będzie w sklepach naszych sprawniejsza i uprzejmiejsza. Sprawę tak bardzo dziś i zawsze aktualną a bolącą, sprawę podatków oświecił w położeniu obecnym p. mec. Grabowski. Stwierdził mianowicie, że jedyna i skuteczna obrona przed nadmiernymi podatkami jest w prowadzeniu racjonalnej, przejrzystej i rzetelnej księzkowości. Nowa ordynacja podatkowa nie narzuca specjalnego systemu, pozostawia kupcowi wolną rękę i księzkowość może być przystosowana do charakteru każdego przedsiębiorstwa. Dla tych natomiast sklepów, które księzkowości nie prowadzą zostały ustanowione przez Izby przemysłowo-handlowe komisje rzeczoznawców i te opinują o osiągniętych obrotach. Jest to sprawa bardzo ważna, aby płatnik nie był uzależniony, li tylko od zdania panów naczelników Urzędów Skarbowych. Wielkie znaczenie mają takie komisje szczególnie przy odwołaniach. Dla najdrobniejszych natomiast przedsiębiorstw handlowych zostaną, tak jak dotychczas ustalone ryczałty, wysokość których dopiero na podstawie zbieranych danych i koniunktury obecnej zostanie ustalona. Wreszcie p. A. Ulrych wspominając o handlu z przed roku 1914, o handlu w czasie wojny i obecnym, poruszył kilka aktualnych spraw dotyczących kupiectwa miejscowego, sprawę pozostawiając Sądowi w Kaliszu, w której Zjazd powziął odpowiednią rezolucję, i w końcu nadmienił, że kupiectwo polskie już w małej mierze podjęło sprawę wspólnych zakupów, mianowicie wspólny zakup pomarańczy w Gdyni. W dyskusji b. ożywionej poruszono bardzo dużo spraw mniejszego i większego znaczenia. Wpłynęły również różne wnioski, pomiędzy innymi wniosek jednego z reprezentowanych miast o wydanie przez odnośne władze rozporządzenia z mocą

ustawy o przymusowym należeniu do organizacji kupieckich. Wniosek ten jest co najmniej dziwny. Czy mało kupcy mają jeszcze przymusowych ubezpieczeń i monopolów? Czy tak Wam się bardzo podoba, Szan. Panowie „przymus” „być powsiemu”? Naczem zdaniem tylko organizacja nieczem nie krepowana może mieć rację bytu i możliwości pomyślnego rozwoju. Zjazd reprezentowany był przez kupców m. Kalisza, Turku, Wielunia, Koła, Sieradza itd. Życzy należy, aby zjazdy takie odbywały się częściej, a przy następnym nie zapomnieliście Panowie postawić na porządku dziennym sprawy żydowskiej i od niej zacząłcie Wasze obrady, szukajcie środków i sposobów uniezależnienia się od handlu żydowskiego i w tej pracy „Szczęść Wam Boże”.

S. S.

Cieszyn. „Miasto nasze, jedno z najładniejszych miast w Polsce, było w chwili przyłączenia do Macierzy prawie zupełnie wolne od żydów. Lecz krótka była nasza radość, bo wnet zaczęło się ścigać żydostwo z całej Polski, a nawet z Niemiec i z Austrii do naszego pięknego grodu (żydzi pchają się do miast granicznych, wiadomo dlaczego!) tak, że dziś niektóre ulice, np. ulica Frysztańska lub ul. Głęboka (obecna ulica Legjonów) wykazują już znaczny odsetek żydów.

Istniejące tu Stronnictwo Narodowe, całą siłą dąży do odparszywienia miasta za pomocą odczytów, referatów, pogadanek itp. Wielką usługę w odzydzeniu miasta oddaje nam „Samoobrona Narodu”, która dzięki swym rzeczowym, spokojnym lecz stanowczym artykułom zyskuje sobie coraz większą popularność. W wrześniu 1934 r. zamawialiśmy 10 egz. „Samoobrony Narodu”, a obecnie 200, nie licząc wielu drobnych kolporterów. Musimy doprowadzić do 1000 i więcej.

Ludzie nawet obojętni dla sprawy odzydzeniowej po przeczytaniu kilku egz. „Samoobrony Narodu” zaczynają rozumieć sprawę żydowską. „Samoobronę Narodu” można nabyć w Cieszynie w księgarni „Dzieciństwo” i u p. Franciszka Kozła, handel papierów, przyborów szkolnych i artykułów kancelaryjnych (naprzeciw poczty).

Sklepy z obuwiem i skórą, które do niedawna były monopolem żydów, przechodzą już powoli w ręce chrześcijańskie. Mamy już od zeszłego roku z sklepy z obuwiem: p. Marja Przybyłowa, Stary Targ i p. Jerzy Burawa, ul. Niemiecka i 1 sklep ze skórą i przyborami szewskimi: p. Prunon Pońc, ul. Bobrecka 11.

Jesteśmy pewni, że przy wyteżonej, energicznej pracy odparszywimy Cieszyn zupełnie.

Zembrzyce w pow. Włodawskim wspaniale się rozwijają, datują swój początek w księgach od roku 1321.

Pierwotnie Zembrzyce nazywano Zubrzycami pono od zubra, który tu miał liczne kryjówki. W roku 1321 Zembrzyce były własnością Jana I-go księcia oświęcimskiego i jako takie stanowiły wieś wojskowa, następnie Zembrzyce przechodzą przez ręce szeregu książąt i szlachty. Pod koniec XV wieku szlachcie Jan Zembrzycki na polecenie Zygmunta I złożył przysięgę za burgrabiego zatorskiego, a wioska Zembrzyce stała się rycerską. A kiedy prawem spadku nabył Wieś jak to zaznaczyłem wyżej Zubrzyce szlachcie Jan Zembrzycki ówczesny sekretarz dworu króla pol. Zygmunta I uprosił u króla o zmianę nazwy wioski na Zembrzyce, i w roku 1533 tenże Pan Zembrzycki wystawił tu pierwszy drewniany kościółek do którego należały Zembrzyce, Sucha i Stryszawa.

Zembrzyce pod względem kulturalno - oświatowym stoją dość dobrze. W 7-mioklasowej szkole młodzież uczy się, garnąc się pilnie nawet na uniwersytet. Wyszło też z naszego miasta kilku kapłanów oraz inteligentów świeckich zajmujących dziś stanowiska. Istnieje też kilka organizacji: 1)

Kółko Rolnicze mające własny sklep, 2) Kasa Stefczyka, 3) Ochotnicza Straż Pożarna, 4) Stowarzyszenie rzemieślników mający Cech własny, 5) Koło Rezerwistów, 6) Stowarzyszenie M. P. męskie jakoteż i żeńskie. Nie brakuje też i mniejszości polskiej, niektórzy mają nawet swoje budynki, a którzy nie mają to są tacy co im chętnie obok kościoła czy w rynku wynajmują, dawniej szlachta żydom karczmy dzierżawiła obecnie i chłopcy to robią, są prawda i ludzie poważni także, co mają zamiar katolików popierać a żydów omijać. Są tu 4 sklepy katolickie (korzenne) 3 sklepy z mięsem i wędlinami, 4 szynki. Żydowskie 4 korzenne, 1 bławatny, 1 szynk, 1 ze skórą i prócz tego reszta famlij to spekulanci, handlarze skór eur. itp. Nie żałował by ten który by przyszedł i założył sklep katol. bławat., żelazny, z gotowymi ubraniami, nawozy sztuczne, bo miałby poparcie, bo się już ludności naszej żydy sprzykrzyły. Więc apeluję do tych, co jeszcze mają żyda w sercu — wyjmijcie go zawczasu, bo żyd sieje nienawiść, zgniliznę moralną, deprawuje młodzież, jego chytróść niema granic. Nie żałujcie jak się katolik bogaci, pomóżcie mu, bo to Wasz współwyznawca. Obowiązkiem Waszym nie chodzić po nie do żyda!

Piotr Spiewła.

Nieuczciwa konkurencja

Jak donosi socjalistyczny „Robotnik” już kilka tygodni temu we Lwowie zorganizował się Komitet ku uczczeniu imienia p. min. Piłsudskiego i zapowiedział wydanie nalepek imienninowych pono po 10 gr szt.

Tymczasem jacyś „nieznani osobnicy” takie same nalepki sprzedają po... 50 gr. Podobno przeciwko nieuczciwej konkurencji policja wszczęła dochodzenia.

—o—

Zanik piekarstwa chrześc. w Warszawie

W r. 1928 st. lica liczyła 111 cechowych i 69 niecechowych, razem 250 piekarni chrześcijańskich, w r. 1928 208 (140 cechowych i 68 niecechowych) 1940 — 185 (138 i 47, w r. 1931 — 168 (143 i 43), w 1932 — 174 (130 i 44), w r. 1933 — 166 (136 i 30) wreszcie w r. ub. 146 (112 i 34) na rok bieżący pozostało tylko 134 piekarni chrześcijańskich.

Na miejsce likwidowanych piekarni chrześcijańskich powstają — żydowskie. Z istniejących chrześcijańskich piekarni blisko połowa zagrożona jest zamknięciem z powodu braku środków na obowiązujące przeprowadzenie remontów.

Czy chrześcijańska Warszawa dopuści do upadku swego piekarstwa chrześcijańskiego?

Stolico, czy nie rumienisz się wstydem?

Własne dobro

mając na względzie, — nie zwlekaj, — kup Kalendarz Samoobrony, jeśli chcesz poznać dokładnie kwestję żydowską oraz mieć świetny poradnik w sprawach prawnych, domowych, leczniczych itp.

Każdy nabywający chociaż jeden egz. Kalendarza otrzyma za dopł. 3.75 gr świetne dzieło ks. dr. St. Trzeciaka Mesjanizm a kwestja żydowska, nabywający więcej niż 15 egz. Kalendarza otrzyma „Mesjanizm” za dopłatą 1.80 zł (cena księgarska 6 zł) lub darmo doskonałą powieść antyżydowską J. R. Witulskiego „Europa w ogniu” (cena księgarska z przesyłką — 7 zł). Obie premie za dopłatą 3.20 zł.

Pojed. egz. Kalendarza 1 zł, 2—10 egz. po 75 gr. 11—50 egz. po 70 gr. ponad 50 do 65 gr. ponad 100 po 60 gr. ponad 300 egz. po 55 gr i ponad 500 egz. po 50 gr.

Pieniądze wpłacać przekazami rozrach. lub na k-to czek. P. K. O. 206 078. Red. „Samoobrony Narodu”. Poznań, Al. Marcinkowskiego 25, zamówienia kierować — KALISZ, SKR. POCZT. 208 „SAMOOBRONA NARODU”.

Bez komentarzy

Związek żydowskich inwalidów, wdów i sierot po poległych urządził w ub. m. „poświęcenie” swego sztandaru w synagodze. Z uroczystością tą było połączone nabożeństwo, odprawione przez rabina Thona, oraz akademja w sali gminy wyznaniowej.

Powszechną uwagę zwrócił fakt, że w uroczystości wzięli udział oficjalni reprezentanci władz: wojewoda Kwaśniewski, prezydent miasta Kaplicki i dowódca garnizonu gen. Mond, którzy wbijali gwoździe do drzewca nowounfundowanego sztandaru, a wojewoda Kwaśniewski wbił ponadto złoty gwoździe w imieniu prezesa Rady Ministrów p. Kozłowskiego.

Elektryfikacja

Czynnik miarodajne badają projekt planu elektryfikacji południowo zachodniej części oraz województw centralnych Polski, a mianowicie krakowskiego, śląskiego, kieleckiego, łódzkiego i warszawskiego.

A więc plan obejmuje budowę trzech przewodów długodystansowych wysokiego napięcia do 150 wolt, któreby szły ze Śląska do Warszawy i do Mościc i z Mościc do Warszawy. Przewody te będą oświetlały powiaty i województwa, przez które będą przechodzić. Koszt ich obliczają na 60 milj. zł., co musi być poprzedzone wybudowaniem stacji elektrycznej w Różnowie, pędzonej spadkiem wód. Wymaga to olbrzymich kapitałów.

Program elektryfikacji rozłożony będzie na szereg lat i realizowany w miarę potrzeb uzasadnionych warunkami gospodarczymi.

Czelność żydowska

Swego czasu żydowstwo kaliskie ogłosiło bojkot tutejszych kin polskich za wyświetlanie filmów wytwórni niemieckich. Nieestety, mimo, że nawet sanacyjna prasa tutejsza napiętnowała podobną czelność żydowską, publiczka kaliska, nie odpowiedziała zdecydowanym bojkotem kin żydowskich.

Obecnie żydowskie kino „Oaza” sprowadziło film o treści religijnej „Przeor Kordecki”. Żydowstwo miało odwagę proponować tutaj. Akcji Katolickiej ofiarę w gotówce oraz różnym organizacjom procenty, żeby te wpływały na opinie publiczną w celu popierania religijnego filmu w żydowskim kinie.

Rzecz prosta Akcja Katolicka z Duchowieństwem na czele — ze wstrętem odrzuciła podobnie czelne propozycje. Samodzielnie wyłoniony komitet wykleił afisze nawołujące do zbojkotowania kina żydowskiego, choćby w imię uczuć religijnych — afisze te władze miejscowe skonfiskowały.

Dzięki zdecydowanej postawie Duchowieństwa właściciel żydowskiego kina musiał film ten odstąpić Polakowi i obecnie film „Przeor Kordecki” wyświetla polskie kino „Stylowy”.

Duchowieństwu kalickiemu składamy głęboki hołd za należyte i mężne stanowisko w tej sprawie.

Godne szczególniejszej uwagi

W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy oraz wzmocnionym zakupem na święce kościelne zwracamy uwagę, zwłaszcza Księża Proboszczów oraz Bractw i Stowarzyszeń Kościelnych, iż na terenie kraju znajduje się cały szereg żydowskich fabryk świec, występujących przeważnie anonimowo. Znamy wiele wypadków, że księża przez nieświadomość sprowadzają świece kościelne z tego rodzaju fabryk. Powiadamy przez nieświadomość, gdyż na chwilę nie ośmielamy się przypuścić, żeby księża dopuszczali się profanacji przez sprowadzanie świec do kościoła od żyda. Czegoś podobnego nie uczyni świadomie ksiądz — nawet najobojetniejszy dla kwestji żydowskiej.

Jedyna rdzennie polska i katolicka Fabryka sukna

Kazimierza Micherdzińskiego na terenach miast Białej-Bielska

poleca wszystkim polakom i katolikom po najniższych cenach wszelkiego rodzaju materiały na smokingi, ubrania wizerunkowe, sportowe płaszcze i t. p.

Solidność, pewne wykonanie i dobroć materiałów gwarantowane. —

Próbki z wyszczególnieniem na żądanie

Wspomniane anonimowe fabryki żydowskie oferują towary rzekomo tańsze. Tańszość ta wypływa m. in. i stąd, że na fabrykaty żydowskie składają się najpodlejsze i najtańsze surowce. W moim czasie napiszemy o tem obszernie, podając jednocześnie szereg fabryk żydowskich.

W tej chwili pragniemy jedynie zwrócić uwagę Księża Proboszczów, Bractw i Stowarzyszeń katolickich oraz zainteresowanych sfery kupieckich na stale ogłaszana w naszym piśmie Fabrykę Wyrobów Woskowych p. Fr. Urbaniaka w Krotoszynie, którą możemy polecić jako szczerze katolicką i godną pełnego uznania.

Wzmianka niniejsza nie jest bynajmniej reklamą, powyższe polecenie opieramy na osobistej znajomości właściciela wspomnianej firmy p. Urbaniaka, gorącego patriotę, dobrego katolika, przemysłowca, kierującego się w swej pracy handlowej wysoce pojętą etyką chrześcijańską i godnością narodową.

Z kraju i świata

W b. b. coraz więcej fermentów. Usunięto z tej partji zasłużonego wielce dla „ideologii” pos. Polakiewicza, za niesubordynację wobec partji przy prowadzeniu organizacji młodzieży wiejskiej. Ale że krakowi oka nie wydziobię, ma więc ponoć otrzymać p. Polakiewicz na pociechę w jednym z większych miast kancelarję notariusza.

To znów usunięci przez senatora Ewerta z „Partji Pracy” były poseł w Waszyngtonie Filipowicz, były minister Gliwic, profesor Sianożęcki, ekonomista Pluciński i inni tworzą nową partję polityczną pod nazwą: „Narodowa Partja Pracy”. Parcellacja BB. postępuje więc naprzód.

W chadecji też nie dobrze. niedawno zrobiło secesję trzech posłów, teraz znów słychać, że prezes klubu Ch. D. b. premier, prof. Ponikowski z tej partji ustąpił.

W gazecie ludowców „Piaś” omawiana jest sprawa, czy warto brać udział w przyszłych wyborach do sejmu czy nie. Naogół pomiędzy ludowcami coraz więcej podnosi się głosów, ażeby Stronnictwo Ludowe nie brało udziału w wyborach.

Minister oświaty zatwierdził zbiorowe statuty szkolnych kas oszczędności dla szkół powszechnych oraz dla szkół średnich i zawodowych wszystkich stopni.

Pytanie tylko, skąd młodzież będzie brała na te oszczędności?

Skutkiem klęski posuchy w ub. roku w powiecie czarnkowskim pojawiła się groźba głodu. Zbierane w Wielkopolsce ofiary dla powodzi mają być wysłane do zagrożonych powiatów, gdyż braknie już chleba dla ludzi i paszy dla bydła.

W Pruszkowie pod Warszawą sekwestator zajął w zakładzie stolarsko-pogrzebowym Dionizego Wojciechowskiego za zaległe podatki 8 trumien, które mają być sprzedane na licytacji. Ciekawa rzecz, kto stanie do licytacji...

Kopalnia „Saturn” wymówiła pracę 140 robotnikom. Podobne redukcje przeprowa-

dżono na kopalni „Jowisz” w Wojkowlach

Zakłady włókiennicze francuskiej spółki akcyjnej „Motte et Co” w Częstochowie wypowiedziały pracę 5000 robotnikom, którzy mają być zwolnieni. Wymówienia te są w związku z małym zapotrzebowaniem na wyroby wełniane.

Z wielu stron kraju nadechodzą wiadomości o obniżkach płac robotniczych w przemyśle i licznych na tem tle zatargach. — Przedsiębiorcy proponują zazwyczaj obniżkę płac o 10—20 proc.

Fabryka wyrobów gumowych „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu proponowała obniżkę płac o 20 proc., a fabryka metalowa „Hertzfeld i Victorius” w temże mieście o 10 proc. Robotnicy obu fabryk nie godzą się na obniżkę płac i grożą strajkiem.

W fabryce taśm gumowych w Grajewie wybuchł już zatarg spowodowany proponowaną obniżką płac.

W fabryce maszyn w Glinku Mariampolskim (woj. Krakowskie) zaproponowano robotnikom obniżkę płac o 18 proc. Robotnicy zaprotestowali, pertraktacje prowadzi inspektor pracy.

Na kopalni nafty A. Paszkowskiego w Krośnie zastrajkowali robotnicy spowodowani obniżką płac.

W zjednoczonych zakładach przemysłu futrzanego w Warszawie zaproponowano robotnikom 15-procentową obniżkę płac. Po pertraktacjach robotnicy przyjęli obniżkę w wysokości 10 proc.

Przemysłowcy węglowi masowo redukują w ostatnim czasie robotników na kopalniach, oddając pracę przedsiębiorcom, którzy na swoją rękę angażują zredukowanych robotników, jednak na warunkach o 50 proc. niższych.

Jest to zamaskowana obniżka płac, którą przemysłowcy realizują w ten sposób nielegalnie, przesuwając ponadto całą masę robotników do niższej kategorii, by w ten sposób obniżyć im płace.

Robotnicy wystąpili do władz z prośbą o ochronę przed tego rodzaju praktykami.

U nas taka bieda, niedza, a tymczasem...

Otrzymała wiadomość o pokryciu pożyczki Rutenberga w Londynie, na elektryfikację Palestyny, zamiast w wysokości 600.000 funtów, do sumy 19 milionów funtów, wywołała w prasie palestyńskiej bardzo żywy oddźwięk. Stwierdza się jednomyślnie, że tak znakomite pokrycie pożyczki świadczy o wielkiem zaufaniu, jakim cieszy się młoda siedziba żydowska w londyńskim City.

Ale nie tylko w Palestynie żydom tak dobrze...

W synagodze grodzieńskiej zasłabł żebrak Gerszon Jelin. Odwieziono go do szpitala żydowskiego. Zebrak nie chciał się rozstać ze swym tłomokiem. W końcu jednak tłomok oddał na przechowanie. W tłomoku znaleziono pieniądze na sumę 48 tysięcy zł w walucie polskiej, w dolarach i papierach wartościowych.

W warszawskim towarzystwie „Ort” odbyła się druga konferencja z udziałem związku żydowskich inżynierów-agronomów. Był dopomoc żydowskim rolnikom i mieszkańcom małych miasteczek do stworzenia sobie źródeł dodatkowego zarobku na pierwszej konferencji poruszano sprawę rozpowszechnienia jedwabnictwa, na drugiej zaś hodowli królików.

Zrozumiałe oburzenie wśród chrześcijańskiej ludności osady Marbuszów pod Lublinem wywołał fakt, że soltysiem wybranym tam został żyd Gedali Szware.

Jak donosi żydowska i sanacyjna „Republika”, dyrektorem Związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim ma zostać żyd dr. Henryk (recte Chaim) Berkowicz. Dotychczas na stanowisku tem był Polak Szrednicki.

Pismo żydowskie „Unser Leben” z dnia 19 lutego podaje za londyńską „Post” następującą wiadomość z Warszawy:

Zapowiedziane jest odbicie wspólnej

konferencji wszystkich stronnictw żydowskich z przedstawicielami rządu polskiego, celem wyjaśnienia raz na zawsze wzajemnych stosunków. Minister Kościalkowski, który uważany jest za przyszłego premiera Polski, utrzymuje nader liberalne stosunki z żydami. Nie brał on udziału w ostatniej wielkiej debacie sejmowej w sprawie żydowskiej widocznie dlatego, że rozumiał bezużyteczność dyskusji przed szerszym, antyżydowskim forum. Ale zaraz po sesji sejmowej okazał on gotowość dojścia do pokojowego porozumienia z żydami i wywarł w kołach rządowych wpływ na korzyść żydów.

Z planem zwołania wspólnej konferencji z rządem wiążą żydzi polscy bardzo wielkie nadzieje na przyszłość.

Delegacja złożona z przedstawicieli gminy żydowskiej i rabinatu była w magistracie warszawskim i domagała się, by chrześcijanom nie wolno było dostarczać produktów do żydowskich instytucji, utrzymywanych przez magistrat. W obszernym memorandum dowodzą żydzi, iż jedzenie „trefne” szkodzi pacjentom żydowskim na zdrowiu, a pieczywo od chrześcijan jest droższe, gdyż używają przy wypieku mleka i masła itp. Jednym słowem chodzi o to, by żydzi otrzymali monopol na dostawę produktów do instytucji miejskich żydowskich.

Tak więc żydzi występują w imię hasła „swój do swego”. Byłoby to jednak hałas nielada, gdybyśmy, Polacy, wystąpili z protestem, że żołnierzom polskim szkodzi mięso od żydowskich pośredników, albo mąka z żydowskiego młyna. Wtedy żydkowie podnieśli by gwałt, że to „barbarzyństwo”.

Niewykryci sprawcy zniszczyli w Otwocku kilka szyldów z napisami w języku hebrajskim i w żargonie, powodując energiczne dochodzenie ze strony policji.

Bardziej pocieszającym jest, że Polacy biorą się do rozumnej obrony przed zalewem żydowskim.

Na jednym z jarmarków w zażydżonym Koniecpolu (woj. kieleckie) zauważono popłoch wśród żydów, gdyż ludzie nie chcieli nie kupować w ich sklepach, ani nie żydom sprzedawać.

Spółczesność Zduńskiej Woli coraz bardziej zaczyna unikać żydów. Dowodem tego był ostatni bal reprezentacyjny LOPP, zbojkotowany przez miejscowe społeczeństwo jedynie dlatego, że m. in. gospodarzami balu było aż 12 żydów.

W Skierniewicach powstaje hurtownia chrześcijańska.

Z Tarnopola piszą nam:

Od jakiegoś czasu daje się zaobserwować wzmożenie ruchu spółdzielczego na terenie naszego miasta i powiatu. Założona parę tygodni przed końcem ub. r. hurtownia kółek rolniczych i obok niej spółka jajeżarska prosperują wyśmienicie, co potwierdza, że placówki te były bardzo potrzebne.

Z wiadomą otwartą ma być spółdzielnia spożywców na samo miasto Tarnopol, oraz zapowiadają zorganizowanie się majstrów polskich, brak którego to zorganizowania się jest rzeczą najbardziej dającą im się we znaki.

Na tego rodzaju akcję nie poradzi nawet p. Kościalkowski.

To też żydzi, chociaż z ciężkim sercem, bardzo powoli, ale potrosze orjentują się w sytuacji. W przeciągu ostatnich sześciu tygodni wyjechało do Palestyny 4000 żydów. Wyjście ich więcej, zapewniamy p. min. Kościalkowskiego. Naród polski wyprosi sobie tę łaskę u Boga.

Pod protektorem J. E. ks. biskupa Słagowskiego Katolicki Związek Polek w Warszawie organizuje w dniach od 15 do 29 kwietnia pielgrzymkę do Rzymu i Padwy na uroczystości Wielkanocne i zakończenie Roku Jubileuszowego.

Informacje i zgłoszenia przyjmuje sekre-

tarjat K. Z. P. Warszawa, Krakowskie Przedmieście 36.

Wskutek uchwały Episkopatu polskiego wyruszy z Poznania dnia 22 go kwietnia br. oficjalna pielgrzymka polska do Lurd, gdzie z woli Ojca św., przy udziale pielgrzymek z całego świata, zakończą się uroczystości obchody Jubileuszu Odkupienia. Protektorem pielgrzymki jest J. E. Ks. Kardynał Prymas Hlond, który z kilku Księżmi Biskupami weźmie w niej osobisty udział.

Zgłoszenia kierować należy do kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu, której powierzono organizację pielgrzymki. Niebawem ogłosi ona szczegółowe warunki.

Korespondent „Daily Mail” z Folkestonu donosi, że król belgijski Leopold III-ci cierpi na chorobę tropikalną.

W ub. m. nastąpiło podpisanie traktatu handlowego między Polską a Wielką Brytanią. Traktat podpisali: ze strony angielskiej minister spraw zagranicznych sir John Simon i minister handlu Runciman, ze strony polskiej minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman i ambasador Raczyński.

Gazety angielskie donoszą, że wydatki wojskowe Anglii na rok budżetowy 1935-36 będą podwyższone o sumę 39 600 000 funtów szterlingów.

Pieniądze te będą zużyte na zakup nowoczesnego materiału wojennego, jak aut pancernych itp. oraz na obronę przeciwlotniczą.

„Lietuvos Aidas” donosi z Kowna (Litwa), że policja litewska wkroczyła na zebranie klubu sportowego polskiego „Sparta” w Kiejdanach i aresztowała 30 uczestników tego zebrania.

Mamy pono otrzymać pożyczkę od Anglii aż... 5 milj. funtów szterlingów, a w Polsce rozpisana będzie pożyczka wewnętrzna na 170 czy 200 milionów.

Czemu nie?

Na zakończenie dzisiejszego przykładu, przytaczamy wiadomość b. radosną i b. charakterystyczną:

W Warszawie pewni żydzi napadli studentów Polaków i ich pobili. Żydów skazał sąd administracyjny po tygodniu aresztu. Żydzi odwołali się do sądu okręgowego — Sąd podwyższył im karę do 6 tygodni. Jest to najwyższa kara z prawa o wykroczeniach.

Sędzie oświadczył, iż kara najwyższa na żydów jest słuszną i sprawiedliwą. Jeżeli bardzo surowo karze się Polaków, bijących żydów, to i odwrotnie takie kary należą się żydom, napadającym Polaków.

Dumni jesteśmy ze sprawiedliwości sądu.

Świat katolicki

w całej Polsce wykazał ogromne zainteresowanie

BIBLIOTEKA RELIGIJNA

„SAMOOBRONY NARODU”

pod naczelną redakcją ks. I. Charszewskiego, która zapoczątkuje swą pracę wydaniem w dwunastu tomach estetycznych wydanych, do 200 str. każdy, bogato ilustrowane

Żywoty Świętych

Przed ukazaniem się z druku pierwszego tomu przyjmujemy prenumeratę, a mianowicie: pojed. tom kosztować będzie 2.50 gr, 3 tomy — 6.50 gr, 6 tomów — 11.50 gr, 12 tomów — 21 zł. Dla prenumeratorów „Samoobronę Narodu”: 3 tomy — 6 zł, 6 tomów — 10.50, 12 tomów — 18 zł. Zamawiający roczną prenumeratę mogą wpłacać 4 zł z adatką, resztę w 4-ch kolejnych równych ratach miesięcznych.

Pieniądze i korespondencje adresować: „Biblioteka Religijna Samoobronę Narodu”. Kalisz, skr. n. 208.

cieszy nas, że sądownictwo polskie wyższe ponad żydofilstwo pewnych ków. Sz. Słw.

Ładna gospodarka

Komitet budowy pomnika Adama Mickiewicza ogłosił sprawozdanie finansowe z dotychczasowej działalności.

Itak: dochodów komitet miał 355.508,29 zł a wydatki były następujące:

pensje, kancelarja itp.	34.075,55
konkurs I na pomnik	27.019,79
konkurs II na pomnik	31.844,25
granit na stopnie i piedestał	48.106,58
wykonanie modeli w glinie, gipsie, drzewie	207.673,—

Razem: 348.719,26

pozostało więc 6.789 03 grosze, a pomnika jeszcze nie wybudowano. — Pono potrzeba jeszcze 300.000 zł.

A za te pieniądze utrzymalibyśmy paręset bezrobotnych, ile też rodzin nieszczęśliwych wyratowaliby z objęć nędzy...

Ładna gospodarka, prawda?

Pożyteczna działalność

Działacz społeczny i przyjaciel „Samoobronę Narodu” Jan Makolski, urzędując w białostockim oddziale - pogadanki na temat hodowli i leczenia zwierząt. 3 bm. w Dąbrówce kościelnej, oddalonej od stacji kolejowej o 2 km, odbył się pierwszy taki odczyt; dochód przeznaczając na rzecz budowy miejscowej szkoły.

Przywrócony do życia

Niezwykły wypadek przywrócenia życia zmarłemu wydarzył się w szpitalu miejskim w Medjolanie. Jeden z pacjentów tego szpitala, cierpiący od dłuższego czasu na poważną chorobę serca, zmarł mimo najstaranniejszych zabiegów lekarskich. W kilka minut po oficjalnie stwierdzonym zgonie pacjenta jeden z lekarzy postanowił zrobić doświadczenie z zastrzykiem adrenaliną do mięśnia sercowego. Dokładnie w pół godziny po zastrzyku serca chorego zaczęło bić, wracając stopniowo do normalnego rytmu. W kilka godzin później zmarły „wskrzeszony”, dzięki zdobyciom wiedzy lekarskiej czuł się zupełnie dobrze. Jak oświadczyli lekarze po dokładnym zbadaniu pacjenta, serce jego pracuje normalnie i nie grozi mu w tej chwili żadne niebezpieczeństwo.

Wierność psa

Do szpitala św. Antoniego w Roek Island, w Ameryce, przywieziono w 1924 r. pewnego człowieka, który spadł ze schodów. Za karetką pogotowia przybiegł pies i położył się w poczekalni szpitalnej, czekając na swego pana. Ranny na drugi dzień zmarł. Wyniesiono go inną wyjątkiem. Pies nie wiedząc tego, nie ruszył się z miejsca i stał czekał na wyjście swego pana, leżąc naprzeciw windy. Siostry Miłosierdzia zajęły się biednym zwierzęciem, które dopiero po kilku dniach zaczęło przyjmować pożywienie, lecz nie opuszczało swego miejsca, pilnując drzwi. Trwało to przez 10 lat. W ub. roku, nie doczekawszy się pana, pies rozstał się ze światem. Zarząd szpitala wystawił psu pomnik z napisem: Najwierniejszemu psu Ameryki.

Czy to prawda?

Donoszą nam z Bydgoszczy, że tamt. Stow. Mł. Katolickiej z żydowskim Stow. Mł. rozgrywa t. zw. „turnieje towarzyskie”.

Czy to prawda? Czy wie o tym miejscowe duchowieństwo, władze okregowe i naczeln. Stow. Mł. Kat.?

Bardzo jesteśmy ciekawi.

Rodzina „Samoobronny“

Łomża 26.000 ludności potrzebuje: czapnika, cholewkarza, blawatnika, handlarza wołowiny, sklarza i zegarmistrza. Informacji udzieli: J. Sirzelecki, Łomża, ul. Długa 15 m. 10 (521).

Stawiski (pow. łomżyński) potrzebni: Kamasznik, krawiec, piekarz, któryby mógł założyć piekarnię (522).

Rutki pow. łomżyński) potrzebny sklep z żelazem, fryzjer, sklarz, kamasznik i czapnik (523).

Grajewo — potrzebny sklep żelazny, sklarz, cholewkarz i czapnik (524).

Rodacy z Zamościa! Pomyśle o stworzeniu hurtowni - spółdzielni! Może się porozumieć z hurtownią „Zjednoczenie“ w Lublinie!

Polecamy serdecznie nauczycielkę gosp. wiejsk. bez środków do życia, a zdolną, energiczną, dzielną. Chlubne świadectwa. Instytucja społeczna, szkoła będzie miała doskonałą instruktorkę lub nauczycielkę. Może być kierowniczką spółdzielni, mleczarni, lub hodowli drobiu, przyjmie stanowisko sekretarki, gospodyni lub pielęgniarki. Adres udzieli Samoochr. Nar. (508).

Młody, zdolny, sumienny mechanik-ślusarz, prosi serdecznie o pracę. Zna elektrotechnikę, montaż, reperację maszyn, kotłów, samochodów itd. może też przyjąć pracę umysłową. Po adrs do Samoochr. Nar. (509).

Z długoletnią praktyką ślusarsko-mechaniczną i szoferską, przyjmie pracę, również i w innym zawodzie np. w handlu lub jakiegokolwiek. Poważne referencje i świadectwa. Adres udzieli Samoochr. Nar. (511).

Dzielnego handlowca polecamy serdecznie. — Polecamy też serdecznie dobrego pedagoga-nauczyciela. Gwarantujemy referencje. Pierwszorzędne kwalifikacje.

Polecamy dzielnego kupca - blawatnika, podejmie się zorganizowania lub i kierownictwa odpowiedniej placówki.

Polecamy serdecznie introligatora młodego. (516)

Polecamy majstra szewskiego. (514).

W Grodnie potrzeba: składu gotowych ubrań i płaszczy damskich i męskich, zegarmistrza jubilera, składu naczyń kuchennych i stołowych, szkła okiennego, żelaza, skór, z towarami spożywczymi, czapnika, rymarsza, cholewkarza, rzeźników (bydła rogatego) blacharza. Informacji udzieli Zarz. Str. Nar., Grodno, ul. Brygidzka 2/1.

Niebezpieczeństwo żydowskie

poznasz, przeczytawszy broszurę „RATUJMY POLSKĘ“ — z której zrozumiesz ogrom zalewu żydowskiego, światowładne cele żydowskie i ich barbarzyństwo.

Pojed. egz. 50 gr. ponad 5 egz. po 35 gr. ponad 25 egz. po 30 gr. ponad 50 egz. po 25 gr. ponad 100 — po 20 gr. i wreszcie ponad 500 egz. po 17 gr. t. j. NIŻEJ CENY KOSZTU.

Kto nabydzie chociaż jeden egz. powyższej broszury otrzyma tytułem premji. za dopł. 3.50 gr świetną pracę ks. dr. St. Trzebiaka p. t. „Mesjanizm a kwestja żydowska“ (Cena księg. z przesyłką 6 zł). nabywający więcej niż 25 egz. omawianej broszury dopłaca za „Mesjanizm“ 2.50 gr.

Wszelkie wpłaty dokonywać: Samoochr. Narodu, Poznań, Al. Marcinkowskiego 25, bezpłatn. przekazem rozrach. lub na K-tożek. Nr. 206 078.

Zamówienia kierować: Kalisz, skr. p. 208. Samoochr. Narodu.

Również szkoła powesz. na odpowiednim poziomie, z niedrogimi opłatami znajdzie tu powodzenie. (519)

Dąbrowica na Wołyniu, ludności 8.000 i gmina, magistrat, notariat, poczta, szpital powiat., Ubezpieczalnia, zarząd dóbr. hr. Broel-Platera, Kościół, 2 cerkwie — konieczny potrzebny dentysta.

Sad owocowy około 1000 drzew w powiecie Nowogródzkim do wydzierżawienia. (527)

Ilów k. Sochaczewa liczy z gminą 14.000 mieszkańców, komunikacja kolejowa, autobusowa i wodna — potrzebni: dentysta, doktor, zegarmistrz, czapnik, krawiec damsko-męski. (520)

Ludność polska Zagłębia Dąbrowskiego za naszym pośrednictwem apeluje do odpowiednich fachowców o założenie tam hurtowego składu skór twardych i miękkich. Handel skórami jest całkowicie w rękach żydowskich, przynosząc im miliony, a ludność chrześc. chciałaby popierać swoich. (525)

W Kaluszyńsku potrzebny czapnik i sklep galanterijny. Informacji udzieli Zarz. Str. Nar., Kaluszyn, ul. Trzebińska. (526)

Wszelkie dane w dziale „Rodzina Samoochr.“ zamieszczamy D A R M O, jedynie życzący otrzymać informacje listowne z działu „Rodzina Samoochr.“ winni nadsyłać na koszty korespondencyjne znaczków poczt. za 40 gr.

Żadając informacji w sprawie danego ogłoszenia w tym dziale, należy powoływać się na nr. podany w nawiasie.

Odpowiedzi Redakcji

P. O. G. Brasław. Nr. 35 z r. ub. wyczerpany. O współpracę prosimy bardzo.

P. W. D. Zabocie - Niestawiszki. Pismo wysyłamy, widocznie ginie na poczcie, o współpracę serdecznie prosimy.

„Stary przyjaciel“. Korespondencję zamieścimy. Prosimy bardzo o stałe podtrzymywanie z nami kontaktu.

P. H. U. Łódź. Wpłaty uznajemy.

P. T. D. Grudziądz, ul. Chelmińska. Z wymienionem w liście wydawnictwem nie nas nie łączy.

P. A. M. Gidle. zamieścimy w następnym numerze.

P. R. R. Kaluszyn. Fabryka Cukrów Piaseckiej w Krakowie — chrześcijańska. Po broszurę najlepiej napisać do księgarni A. Prabuckiego, Warszawa ul. Miodowa 1. Tam zapewne będą i portrety.

P. J. B. Korespondencje możemy zamieścić, ale p. K. z Koniecpola nadmienił w liście, że Pan życzy sobie honorarium, a my za korespondencję honorarjów płacić nie możemy. Prosimy więc o wyjaśnienie. W sprawie legitymacji prosimy nam przysłać referencje polecające od tamtejszego S. N. i ks. Proboszcza.

„Wojślaw“, Wyszyna. Za odesłanie się do nas serdecznie dziękujemy, nadesłany materiał stopniowo będziemy wykorzystywać, o sprawozdania prosimy, byle b. krótkie.

P. W. R. Kepno. Radzimy nabyć książkę pt. „Wyrób mydła“, może dostarczy ją księgarnia A. Prabuckiego, Warszawa, ul. Miodowa 1.

Ceny zboża w kraju i zagranicą

	Pszonica	Zyto	Jęczm.	Owies
Warszawa	18.00	14.56	21.62	14.06
Gdańsk	17.92	16.06	22.18	15.57
Poznań	16.00	15.37	21.62	15.56
Bydgoszcz	15.75	15.37	21.75	15.10
Łódź	17.58	13.87	19.00	14.17
Lublin	17.41	13.00	—	13.00
Równe Woł.	16.29	13.00	15.90	11.42
Wilno	17.75	13.93	—	13.25
Katowice	18.62	15.71	—	15.87
Kraków	18.80	14.90	—	15.46
Lwów	18.50	15.12	—	13.18
Berlin	48.88	35.40	45.90	—
Hamburg	18.98	12.42	—	11.80
Praga	38.03	29.84	31.68	26.51
Brno Moraw.	36.27	28.52	31.68	26.29
Wiedeń	36.17	26.56	29.87	25.75
Liverpool	14.45	—	—	13.40
Chicago	20.16	13.54	23.46	20.47
Buenos Aires	10.61	—	—	9.12

Główna

1 dolar amerykański 5.21. 1 funt ang. 25.21
100 franków francuskich 34.27. 100 gr. belg.
123.54. 100 fr. szwajc. 171.74. 100 koron czeskich
22.12. 100 lir. włoskich 4512. 5 proc. pożyczka

Krotoszyńska Fabryka Świec Woskowych Franciszka Urbanika w KROTOSZYNIE (Pozn.)

poleca Przewielebnemu Duchowieństwu oraz P. T. Cechom, Bractwom i t. d.
w najlepszych gatunkach, tanie
świece Kościelne i stołowe

KUPUJE

znaczkę poczt. krajowe i zagr. od 1000 sztuk.
Na odpowiedź zał. znaczków poczt. za 25 gr.
MALINOWSKI Kalisz, Kościuszki 2a, m. 9

OPUŚCIŁY

prasę słynne kazania niedzielne, świąteczne, pasyjne i roratne ks. T. Młodzianowskiego
T. J. w opracowaniu ks. dr. A. Syskiego w 2 tomach.

Ceną kompletną 12 zł.

Skład Gł.: KSIĘGARNIA

A. PRABUCKIEGO

Warszawa, ul. Miodowa 1, K-to P. K. O.
Nr. 29.902.

Bezpłatne

Porady weterynaryjne dla rolników-hodowców

Udzielam bezpłatnie odpowiedzi w sprawie chorób zwierząt

Na odpowiedź dołączyć znaczek

Adres. Lekarz weterynarii

Z OLSZAŃSKI - Krośnice

Proszę nadesłać dokładny opis choroby

Firma egzystuje od r. 1890

Pracownia Artystyczno-Rzeźbiarska
i Mechaniczna Fabryka Kamieniarska

R. S. LUBOWIECKIEGO

Warszawa, ul. Dzika 30, dom własny
Tel. 11-42-38 Konto P. K. O. Nr. 8.831

Posiada na składzie duży
wybór gotowych
pomników

i różnych granitów i piaskowców oraz figur, świętych i allegorycznych

Wykonywa

portrety i figury, roboty
kościelne, ambony, ołtarze
chrzcielnicę i kropielnicę
oraz roboty budowlane.



KS. DR. ST. TRZECIAK

Mesjanizm a kwestia żydowska

(W streszczeniu)

I. RYS POJĘĆ MESJANICZNYCH W STAROŻYTNEJ LITERATURZE ŻYDOWSKIEJ.

Posłannictwo żydów, jako narodu wybranego w tym celu, by przygotować umysły i dusze Mesjaszowi jako Zbawicielowi świata, było wzniosłe i wielkie. Naród ten był istotnie w ręku Boga. Kiedy jednak sprzeniewierzył się swemu posłannictwu, odrzucając Jezusa jako Mesjasza, mimo że w Nim się spełniło wszystko, co Prorocy o Mesjaszu przepowiedzieli, utracił swoją misję dziejową, tak jak każdy mandatarjusz traci swój mandat, kiedy nie odpowiada postawionym mu warunkom.

Napróżno zatem przez 1900 lat dobijał się ten naród i dotąd się dobija do mesjanicznej roli. Ta idea jest już fałszywą od czasu Jego odrzucenia, a jako taka szkodzi tak Żydom, jak i narodom, wśród których oni żyją, bo naród ten jakby targany wyrzutami sumienia miotają się na wszystkie strony, goniąc za echem swego powołania, wywołuje stale zaburzenia w ciągu 19 wieków wśród różnych kultur, ras i narodów. Wnosi on do ich życia ustawiczne wrzenie, stały ferment, bo dążył i dąży do wywołania zamieszania, buntów i rewolucji, by na gruzach tych narodów założyć swoje królestwo mesjańskie i pomścić się na tych narodach za doznane czy urojone krzywdy. To nuta, która zawsze rozbrzmiewa we wszystkich pismach i wystąpieniach żydowskich.

Według „Psalmy Salomona“, pochodzących z połowy I wieku przed Chr., a śpiewanych jako pieśni ludowe w synagogach, Mesjasz słowem ust swoich miał zniszczyć narody.

Czytamy w nich: Ps. XVII.

„Spójrzj Panie! i pozwól dla nich powstać ich królówi. Synowi Dawida, w owej chwili, którą Ty znasz o Boże!

Aby królował nad Izraelem synem Twoim.

I uzbrój go siłą, aby zmiażdżył niesprawiedliwych władców.

Niech rozbije zuchwałość grzeszników jak naczyrnie gliniane, żelazną różgą niech rozbije całą ich istotę.

Niech zniszczy bezbożnych pogan słowem ust swoich.

Aby na groźbę jego uciekli przed nim poganie.

Wtedy zgromadzi lud święty, którym będzie rządził sprawiedliwie...

I rozdzielił ich według ich pokoleń po ziemi. I ani przychodni ani cudzoziemiec nie może nadal z nimi mieszkać.

On tu trzyma ludy narodów (gojem) pod swoim jarzmem, aby mu służyły.

„narody przyjdą od krańca ziemi, aby widzieć chwałę jego, przynosząc jako dar wyczerpanych jego synów.

Król zaś sam sprawiedliwy ustanowiony od Boga nad nimi.

I niema sprawiedliwości w

dniah jego wśród nich, ponieważ wszyscy są świętymi i król ich Mesjasz Chrystus Pan.

To jest duma króla Izraelskiego, którego Bóg wybrał, ustanowił go nad domem Izraelskim, aby go pielegnował.

Boże! ześlij prędko Izraelowi jego wybawienie, zachowaj ich od zanieczyszczenia nieczystych nieprzyjaciół. Pan sam królem naszym na wieki, na zawsze¹⁾.

Takiemi były nadzieje o Mesjaszu u Żydów i takie o nim były pojęcia w pismach przed erą chrześcijańską lub w pierwszych jej początkach.

II.

DLACZEGO ŻYDZI NIE PRZYJĘLI JEZUSA JAKO MESJASZA?

Łatwo z powyższego zrozumieć, dlaczego Żydzi, jakkolwiek z wielkim upragnieniem oczekiwali i oczekują jeszcze Mesjasza, nie uznali jako takiego Jezusa, który był cichym i pokornego serca²⁾, który „trzciny nadłamaney nie złamał, a lnu kurzącego się nie zdeptał³⁾“ który uczył: „oddajcie cesarzowi, co jest cesarskiego“, a „królestwo moje nie jest z tego świata“.

Te wzniosłe myśli wypowiedział zaraz na wstępie w „Kazaniu na górze“, w formie ośmiu błogosławieństw, w których politycznym i zabobnym, mówiąc zaś nowoczesnym, imperjalistycznym pojęciem żydowskim o Mesjaszu, przeciwstawia swoje posłannictwo w programie nauki o „królestwie Bożem“ czyli o „królestwie mesjańskim“. Do królestwa tego mogą należeć tylko ludzie nie zmaterjalizowani, nie przywiązujący do bogactw, ale ubodzy duchem, nie zabobni i wojowniczo nastroszeni, ale cisi i pokój czyniący, nie dyszący zemstą i odwetem, ale cierpliwie znoszący prześladowania dla sprawiedliwości⁴⁾, nie nienawidzący nieprzyjaciół i oczekujący ich zmiażdżenia, ale ich kochający i modlący się za nich⁵⁾.

„A ja wam powiadam, mówi Chrystus Pan, miujcie nieprzyjaciół waszych, dobrze czyncie tym, którzy was nienawidzą i módlcie się za prześladowającymi i oczerniającymi was“. To szczyt wzniosłości nauki Chrystusa Pana, ale zarazem i kamień obrażenia dla Żydów, oczekujących Mesjasza jako pogromcę narodów i mściciela nad nieprzyjaciółmi narodu wybranego.

Jeśli zważymy, że nawet otoczenie

¹⁾ Psalmy Salomona. Cfr. Ks. Trzeciak. Literatura i religja u Żydów t. I, str. 168-170.

²⁾ Matth. 11. 29.

³⁾ Św. Mateusz 12. 20 powołuje się tu na rys charakterystyczny Mesjasza, który ma być według proroctwa Izajasza 42, 1. łagodnym i dobrotliwym, wypełnienie zaś tego proroctwa wskazuje w Jezusie.

⁴⁾ Matth. 5. 3-11.

⁵⁾ Matth. 5. 44; Łc. 6. 27; 23. 34.

Chrystusa Pana oczekiwało, że on przezie jako król wystąpi i odnowi królestwo Izraelskie, to zrozumiemy, jak głęboko i jak silnie polityczne pojęcia o Mesjaszu opanowały umysły narodu żydowskiego.

Nawet śmierć Chrystusa Pana nie zmieniła pojęć politycznych o Nim. W drodze do Emaus dwaj uczniowie Jego przemawiają w smutku i z pewnym zawodem:

„Myśmy się spodziewali, iż on miał wyzwolić Izraela⁶⁾“, „a teraz nadto wszystko dziś trzeci dzień jest, jak się stało“. Nie pomogły surowe upomnienia Mistrza Zmartwychwstałego i wyjaśnienia na podstawie Pisma św. i Proroków⁷⁾ w czasie 40 dni po zmartwychwstaniu, bo przecież tuż przed samem Wniebowstąpieniem pytają Go ci, którzy się zeszli: Panie! czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraelskie?⁸⁾

A zatem według powszechnego oczekiwania, które podzielali również i najbliżsi uczniowie Chrystusa Pana, Mesjasz miał być królem, miał odnowić, wskrzesić utracone królestwo Izraelskie, od niego miało się rozpocząć „Judaea restituta“ regnum Israel restitutum“. Ponieważ z pojęciem przywrócenia królestwa łączyła się nieodłącznie i bezwarunkowo wojna z cesarstwem rzymskim, a raczej zniszczenia go technicznie ust Mesjasza i na gruzach jego założenie wszechświatowego królestwa żydowskiego, dlatego zrozumiałem będzie, dlaczego to Żydzi jako naród odrzucili Jezusa jako Mesjasza i na śmierć skazali, bo się obawiali, że cały naród pójdzie za nim. „Co uczynimy, mówią, ponieważ ten człowiek wiele cudów czynił? Jeżeli go zostawimy tak, wszyscy uwierzą w niego i przynajmniej Rzymianie i zabiorą nasze miejsce i naród⁹⁾“. Nie pomogło tu powoływanie się na proroctwa mesjańskie, że wszystkie w Nim się spełniają, nie pomogły nadzwyczaj liczne cuda i to takie i tego rodzaju, o jakich mówili Prorocy, że Mesjasz czynić będzie, nie pomogło życie święte ani wzniosła nauka, ani też postać świetlana. — Brak politycznego momentu zadecydował o wszystkim. Polityka i tylko polityka sprawiła, że Żydzi odrzucili Jezusa jako Mesjasza, a po śmierci Jego nie przyjęli Jego nauki.

⁶⁾ Łc. 24. 21 — ma znaczenie starotestamentalne uwolnienia z nędzy i ucisku przy pomocy Bożej. Cfr. Dr. Hermann Cremer. Biblisch-theologisches Wörterbuch der neutestamentlichen Gräcität IX Aufl. Gotha 1902. S. 674 Rettung aus Elend und Bedrängnis durch eine That göttlicher Macht und Liebe.

⁷⁾ Łc. 24. 25-28.

⁸⁾ Act. 1. 6. restitues regnum Israel.

⁹⁾ Joan. 11. 48.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wysokość prenumeraty najlepiej wskazuje, że „Samooobrona“ jest placówką nawskroś ideową, na kwartał wynosi za 1 egz. 1.30 zł. półrocznie 2.40 zł. rocznie 4.50 zł. — Dla propagandy: 3 egz. kwartalnie 3.30 zł. za 5 egz. 4.90 zł. za 10 egz. 8.20 zł. wraz z kosztami przesłanki. Ponad 10 egz. po 6 gr. ponad 25 egz. 5 1/2 gr. ponad 50 egz. 5 gr. ponad 100 egz. po 4 1/2 gr. ponad 200 egz. po 4 gr. płatne z góry. — Niech każdy Polak rozpowszechnia „Samooobronę Narodu“!!!

Ceny ogłoszeń: Cała str. 250 zł. 1/2 str. 130 zł. 1/4 str. 65 zł. 1/8 str. 35 zł. 1/16 str. 20 zł. 1/32 str. 12 zł. — Przed tekstem 33% drożej, w tekście 50% drożej od cen zatektowych. Adresy w dziale: „Informator firm chrześc.“ (trzy wiersze szpaltowe petitowe) 2.50 zł.

Za numery skonfiskowane prenumeratom nie zwraca się wpłaty. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Rękopisów się w żadnym razie nie zwraca. Redakcja i Administracja udziela odpowiedzi na listy i zapytania, jeżeli zainteresowany dołączy znaczek pocztowy za 40 gr na koszt korespondencji.

Redaktor naczelny i odpow.: Kazimierz Gajewski, Kalisz, ul. Łódzka 38.

Członkami Drukarń Centralnej. Poznań. Aleje Marcinkowskie 25. — Telefon nr. 33-30.

Wydawca: Tadeusz Przykucki, Poznań.